

Konsekwencje nieoptymalności kursu wymiany złotego na euro

Ustalenie kursu wymiany na poziomie znacząco różnym od kursu równowagi (kursu walutowego spójnego ze stanem gospodarki) miałyby bardzo poważne konsekwencje dla każdego z nas.

Efektem kursu zbyt słabego (np. 6 złotych za euro) byłyby wysokie ceny importu, a zatem wzrost popytu na dobra produkowane w kraju, który mógłby doprowadzić do tzw. przegrzania gospodarki i nadmiernie wysokiej inflacji. Ustalenie zbyt słabego kursu wymiany miałyby dodatkowo negatywne konsekwencje dla relatywnej siły nabywczej Polaków, gdyż w efekcie polskie płace wyrażone w euro byłyby niższe niż przy kursie wymiany na poziomie równowagi.

Przyjęcie kursu wymiany na zbyt silnym poziomie (np. 1 złoty za euro) mogłoby natomiast doprowadzić do obniżenia konkurencyjności cenowej produkcji w Polsce (polskie produkty byłyby relatywnie droższe od ich odpowiedników produkowanych w innych krajach strefy euro), skutkując spadkiem eksportu i zniechęcając do inwestycji w Polsce. Jego efektem byłyby zatem m.in. wzrost bezrobocia.

Zatem, bez względu na to, czy przyjęty kurs wymiany byłby zbyt słaby czy zbyt silny, osłabiłoby to potencjał rozwojowy naszego kraju. W dłuższym okresie gospodarka oczywiście dostosuje się do każdego poziomu kursu walutowego, ale koszt tych dostosowań może być znaczący. Z tego względu przyjęcie kursu wymiany na poziomie równowagi stanowi zatem rzecz ogromnej wagi.

Kurs wymiany waluty narodowej na euro jest ustalany decyzją Rady Ecofin na ok. sześć miesięcy przed datą wprowadzenia euro (por. pyt. [Jaki będzie kurs wymiany złotego na euro?](#)).